

Górnicy z MZZG KWB Konin obchodzili swój jubileusz



65-lecie istnienia związku to okazja do wyróżnienia osób, które przyczyniły się do rozwoju organizacji zakładowych



Związkowcy zadawali sobie pytanie, czy działania Skarbu Państwa zagwarantują rozwój kopalni i budowę kolejnych odkrywek



Gośćmi związkowców byli posłowie, wojewoda wielkopolski i samorządowcy



Józef Pindras w imieniu MZZG KWB Konin przyjmował życzenia

ROZMOWA Z JÓZEFEM PINDRASEM, PRZEWODNICZĄCYM MZZG KWB KONIN

Zadbamy o interes załogi

► **NOWY GÓRNIK: Co jest teraz najważniejszym i największym problemem dla kopalni Konin?**

JÓZEF PINDRAS:

Wciąż mamy rozpocząć proces prywatyzacyjny. Kolejna ważna data to 27 stycznia 2012 roku. Wtedy ma zapadnąć decyzja o rozpoczęciu rozmów z potencjalnym nabywcą. Oczywiście, stanie się tak, jeżeli zostaną złożone oferty.

► **Obawiasz się prywatyzacji?**

– Wszyscy obawiamy się, bo to wciąż wielka niewiadoma. Pracownicy KWB Konin żyją w niepewności od około 12 lat.

Wtedy zaczęto mówić o prywatyzacji. Od mniej więcej 5 lat wciąż przygotowujemy się do rozpoczęcia tego procesu, ministerstwo wciąż podaje jakieś ostateczne terminy i wciąż są one przekładane.

► **Tadeusz Czajkowski, były przewodniczący MZZG KWB Konin, powiedział w czasie uroczystości z okazji 65-lecia istnienia związku, że górnicy nie powinni się obawiać prywatyzacji, bo związki nie pozwolą, aby ktokolwiek zrobił z nich niewolników. Nie pozwolą na to sami górnicy.**

– Tadeusz powiedział to w pewnym kontekście i cytowanie wyłącznie tego fragmentu zniekształca jego wypowiedź. Jest czego się bać, trzeba być ostrożnym i trzeba

zadbać o gwarancje rozwoju, zachowanie miejsc pracy i zagwarantowanie satysfakcjonującego systemu wynagradzania. Oczywiście, związki będą tego pilnować. Będą także pilnować, aby nie kupił nas jakiś handlarz, który chce zrobić na kopalni szybki interes. Uważam, że w grę wchodzi wyłącznie inwestor branżowy. Musimy mieć pewność, że przyszłemu właścicielowi będzie zależało na rozwoju firmy. Dlatego uważam, że najlepszym inwestorem byłaby firma z sektora paliwowo-energetycznego. I jeszcze kilka słów o wypowiedzi Tadeusza: mówił o tym, że niepewność jest niedobra dla załogi. My jesteśmy trzymanym w tej niepewności od 12 lat. Dlatego chcielibyśmy w końcu wiedzieć, co nas czeka. Dopiero wtedy będziemy mogli zadbać o interes załogi. Na pewno o to

zadbamy. Nasz związek ma 65-letnią tradycję i zawsze to robiliśmy, nawet w najpóźniejszych czasach.

► **Konin stara się o koncesje na nowe odkrywki. Uda się je uzyskać?**

– Mam nadzieję, że tak. Mamy wielu wrogów wśród tak zwanych zielonych, ale za to mamy wielu przyjaciół i sojuszników w gminach sąsiadujących z kopalnią. Okoliczni mieszkańcy widzą, z jaką pieczołowitością podchodzimy do ochrony środowiska i do rekultywacji terenów pogórnich. Słyszałem ciepłe słowa samorządowców pod adresem kopalni na uroczystościach z okazji 65-lecia naszego związku. To nie tylko kurtuazja. Dlatego jestem dobrej myśli.

Rozmawiał: SŁAWOMIR STARZYŃSKI

REKLAMA

Gdy nadejdą Święta, niech nadzieja i radość zastukają do Waszych drzwi, a Nowy Rok przyniesie pomyslność i szczęście każdego dnia

Zarząd MZZG KWB Konin

